

Sygn. akt IV Ka 112/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 03 czerwca 2014 roku.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSO Sławomir Gosławski

Protokolant Dagmara Szczepanik

przy udziale ----

po rozpoznaniu w dniach: 04 marca 2014 roku, 01 kwietnia 2014 roku i 27 maja 2014 roku

sprawy P. C. (1)

obwinionego z art.92 "a" kw w związku z art.20 Ustawy z dnia 20 czerwca 1978 r. Prawo o ruchu drogowym (tekst jednolity z 2005 r. ; Dz. U. Nr 108, poz.908 ze zmianami)

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 17 stycznia 2014 roku sygn. akt II W 266/13

na podstawie art.437§2 kpk, art.438 pkt 2 i 3 kpk w zw. z art.109§2 kpw, art.5§1 pkt 1 kpw, art.118§2 kpw ***zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że obwinionego P. C. (1) uniewinnia od popełnienia zarzucanego mu czynu;***

wydatkami poniesionymi w sprawie obciąża Skarb Państwa.

IV Ka 112/14

UZASADNIENIE

P. C. (1) został obwiniony o to, że:

miejsowości R.gmina M., pow. (...), woj. (...), kierując samochodem osobowym marki A. (...), nr rej. (...) przekroczył dozwoloną prędkość o 32 km/h na odcinku drogi gdzie obowiązywało ograniczenie wolności do 50 km/h to jest o czyn z art. 92 „a” kw w związku z art. 20 Ustawy z dnia 20 czerwca 1978 roku Prawo o ruchu drogowym (tekst jednolity z 2005 r.; Dz.U. Nr 108, poz.908 ze zmianami)

Sąd Rejonowy w Piotrkowie Tryb. wyrokiem z dnia 17 stycznia 2014 roku w sprawie II W 266/13:

1. obwinionego P. C. (1) uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu wykroczenia i za to na podstawie art. 92 a kw wymierzył mu karę grzywny w kwocie 500 złotych;
2. zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1568,01 złotych tytułem zwrotu wydatków poniesionych w postępowaniu oraz wymierzył mu kwotę 50 złotych tytułem opłaty.

Powyższy wyrok w całości zaskarżył obrońca obwinionego.

Wyrokowi zarzucił:

- obrazę przepisów prawa procesowego art. 4 kpk, art 7 kpk, poprzez

a. dowolną i wybiórczą ocenę materiału dowodowego w postaci zeznań świadków to jest bezkrytyczne danie wiary zeznaniom świadków M. Z. i P. D. i jednocześnie bezpodstawne odmówienie wiary wyjaśnieniom obwinionego P. C.;

b. błędne przyjęcie, iż pomiar prędkości urządzeniem typu ISKRA -1 był przeprowadzony zgodnie z instrukcją w wyniku pominięcia okoliczności, występowania w miejscu pomiaru powietrznej linii energetycznej, a dokonywanie pomiaru w takich sytuacjach jest zgodne z instrukcją dokonania pomiaru urządzeniem ISKRA-1;

c. naruszenie przepisu art. 42 § 1 kpw w zw z art. 193 § 1 kpk poprzez rezygnację z zasięgnięcia dowodu z opinii biegłego do spraw badania radarowych mierników prędkości, który ustaliłby czy w miejscu pomiaru występowały okoliczności wyłączające lub utrudniające pomiar prędkości miernikiem radarowym ISKRA-1 określone w instrukcji jego użytkowania;

d. błędne przyjęcie, iż urządzenie typu ISKRA -1 w wersji ręcznej spełniało wymogi przewidziane przepisami prawa;

- naruszenie przepisów prawa materialnego

a/art. 92 a kw poprzez jego błędne zastosowanie w następstwie przyjęcia, że obwiniony P. C. (1) przekroczył dozwoloną prędkość o 32 km/h na odcinku drogi gdzie obowiązywało ograniczenie prędkości do 50 km/h podczas gdy istniały wątpliwości co do tego faktu.

Nadto wniósł o dopuszczenie w poczet materiału dowodowego zdjęć nr 1,2,3 i 4 załączonych do apelacji, na okoliczność występowania napowietrznej linii energetycznej w bezpośredniej okolicy dokonywanego pomiaru prędkości

W konkluzji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie obwinionego od zarzucanego mu czynu i zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadna w takim zakresie, iż skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku i uniewinnieniem obwinionego od zarzucanego mu czynu.

Na wstępie należy podkreślić, iż udowodnienie zachodzi wówczas, gdy w świetle przeprowadzonych dowodów fakt przeciwny dowodzeniu jest niemożliwy lub wysoce nieprawdopodobny. Wymóg udowodnienia należy odnosić tylko do ustaleń niekorzystnych dla oskarżonego, ponieważ on sam korzysta z domniemania niewinności (art. 5 § 1 kpk w zw. z art. 8 kpw), a nie dające się usunąć wątpliwości tłumaczy się na jego korzyść (art. 5 § 2 kpk w zw. z art. 8 kpw). Najmniejsze wątpliwości powodują, iż dany fakt nie może być uznany za udowodniony, a więc nie stanowi ustalenia faktycznego, które może być podstawą rozstrzygnięcia. Nieuprawdopodobnienie dowodzonej tezy nie może działać na niekorzyść obwinionego, albowiem może on być uznany winnym jedynie po udowodnieniu mu sprawstwa i winy.

W tym kontekście należy podkreślić, iż:

- kontrola drogowa była wykonywana w miejscowość R.. Obwiniony zna doskonale tę drogę, gdyż mieszka w sąsiedniej miejscowości (K.) i był częstym jej użytkownikiem. Wiarygodne są jego twierdzenia wskazujące, iż prowadząc działalność gospodarczą trasę tę przebywał nawet kilka razy w ciągu dnia, wie doskonale gdzie zaczyna się obszar zabudowany i w jakich miejscach dokonywana jest kontrola prędkości. Obwiniony już bezpośrednio po zatrzymaniu kwestionował wynik pomiaru prędkości i to stanowisko konsekwentnie utrzymywał w toku całego postępowania. Dodał, iż zbliżając się do R. był uprzedzony o wykonywanej kontroli prędkości pojazdów i dostosowywał prędkość do obowiązujących na drodze ograniczeń. Dlatego uważa, iż pomiar nie dotyczył jego samochodu, albo był wykonany przed obszarem zabudowanym;

- funkcjonariusze policji nie byli przesłuchani w toku czynności wyjaśniających. Złożyli zeznania dopiero na rozprawie w dniu 28 listopada 2014 roku

(zdarzenie miało miejsce w dniu 5 grudnia 2012 roku), co należy uznać za błąd tej fazy postępowania (okoliczności czynu budziły wątpliwości i należało przeprowadzić postępowanie dowodowe , w tym przesłuchać kontrolujących) w celu ustalenia czy istnieją podstawy do wystąpienia z wnioskiem o ukaranie – art. 54 § 4 kpw). Upływ czasu, wielość tego rodzaju kontroli, ich powtarzalności spowodowała u policjantów zatarcie się w pamięci szczegółów tego zdarzenia. K. Z. (dokonujący pomiaru prędkości) generalizując podał, iż „ z ostrożności dokonują pomiaru tylko w sytuacjach jednoznacznych, czyli kiedy pojazd jedzie sam lub inne pojazdy są w znacznej odległości min. 1 km różnicy” (k 64 odw.); nie ma możliwości, aby pojazd miał mierzoną prędkość przed obszarem zabudowanym, w miejscowości R. „, to takim miejscem orientacyjnym jest ogrodzenie betonowe przy ulicy (...) i kiedy pojazd jest przy tym ogrodzeniu to ja już z wiem, że jest w obszarze zabudowanym, który zaczyna się ok. 100 m. wcześniej”(k 64 odw.). Ogólnikowo podkreślił, iż czynności pomiaru, zatrzymania kierowcy i okazania mu wyniku wykonuje w ciągu 30 sekund od pomiaru, zależy to od sprawności kierowcy, gdzie się zatrzyma. Podobne zeznania złożył P. D. (2), który zatrzymywał pojazd obwinionego. Funkcjonariusze policji nie pamiętali szczegółów kontroli, opierali się na opisywaniu rutynowych działań, które podejmują w tym miejscu, nie wskazywali na jakiegokolwiek okoliczności, które prowadziłyby do przedłużenia czynności okazania kierowcy wyniku pomiaru. Trudno również uznać, aby P. D. (2) - stojący po drugiej stronie ulicy - mógł z całą pewnością zweryfikować poprawności pomiaru dokonanej przez drugiego funkcjonariusza;

- z opinii biegłego do spraw ruchu drogowego wynika, iż płot betonowy, na tle którego miał zostać dokonany pomiar był w odległości 129, 5m – 201, 5m od miejsca położenia radaru. Według biegłego szacunkowy czas ruchu samochodu od początku płotu betonowego do miejsca pomiaru mógł wynosić około 19 sekund. Na podstawie własnych obserwacji sytuacji dotyczących pomiaru prędkości urządzeniami radarowymi, czas trwania czynności wykonywanych przez policjanta od chwili zatrzymania pojazdu do okazania kierowcy danych na wyświetlaczu radaru biegły teoretycznie określił na 30 sekund (k 79). Słusznie jednak zauważył obrońca ,iż „czynności policjanta i kierowcy odbywają się równolegle. To znaczy w czasie kiedy policjant zatrzymuje kierowcę i zbliża się w jego kierunku, ten zwalnia i zjeżdża na pobocze. W takim ujęciu czas 45 sekund od momentu pomiaru, do chwili okazania miernika P. C. (1) rzeczywiście stwarza wątpliwości co do miejsca pomiaru prędkości. Spornych jest przyjmując zeznania świadków za wiarygodne, 10 – 15 sekund. Przy prędkości 83 km/h samochód w jedną sekundę pokona aż 23 metry, a przy prędkości 50 km/h w jedną sekundę drogę prawie 14 metrów. Czyli sporne 10 – 15 sekund to odległość miejsca pomiaru różna, aż od 345 metrów do około 210 metrów. Czyli samochód obwinionego znajdowałby się przed znakiem ograniczający prędkość”. Argumentacja obrońcy znajduje odzwierciedlenie w wynikach eksperymentu procesowego: przy prędkościach od 60 km/h – 90 km/h w dwóch próbach czas od pomiaru do okazania wyniku kierowcy wynosił 14 sekund, w trzech 29 sekund, w jednej 39 sekund. Średnia statystyczna tego czasu oscyluje więc w granicach 30 sekund, a z dowodów osobowych nie wynikają szczególne okoliczności kontroli wpływające na przedłużenie tego czasu. Wywody te nasuwają wątpliwości co do miejsca dokonania pomiaru

(obwiniony podnosił, iż po dokonaniu pomiaru mógł być kilkaset metrów od miejsca kontroli – k 49) , a co za tym idzie prawidłowości dokonanej przez sąd merytoryczny oceny prawnej zachowania się obwinionego;

- obwiniony podnosił, iż na drodze był wówczas wzmożony ruch. Jest to wiarygodne, bowiem kontrola odbywała się około godziny 15. 50 (k 1). Opisał, iż przed nim jechały dwa pojazdy, samochody poruszały się również na przeciwnym pasem drogi. Również w toku eksperymentu procesowego przeprowadzonego w godzinach 9. 45 – 10. 35 panował duży ruch pojazdów (o czym sąd powziął wiedzę podczas wykonywania tej czynność) i poza ostatnią próbą badany samochód poruszał się w otoczeniu innych pojazdów. Z instrukcji obsługi urządzenia radarowego (...) wynika, iż przewidziano w nim trzy poziomy czułości – zasięgu mierzenia prędkości: maksymalnej, średniej i minimalnej. Po włączeniu zasilania automatycznie ustawia się maksymalny poziom czułości. W tym przypadku przy pracy urządzenia w trybie stacjonarnym zasięg zlokalizowania samochodu osobowego w przybliżeniu wynosi nawet 800 metrów. W warunkach intensywnego ruchu przewidziane jest automatyczne obniżenie zasięgu zlokalizowania celu przy

dokonywaniu pomiaru prędkości celów, jadących w tym samym kierunku, zasięg urządzenia obniża się automatycznie do poziomu 100 – 150 metrów. Zebrane dowody nie wskazują jak był ustawiony zasięg urządzenia. Ponadto zdaniem sądu odwoławczego funkcjonariusze policji nie są w stanie odtworzyć warunków ruchu w czasie przedmiotowej kontroli. Wyjaśnienia obwinionego w powiązaniu z charakterystyką ruchu pojazdów na tej drodze nie pozwala wykluczyć, iż w obrębie działania radaru (800 metrów) znajdowały się także inne pojazdy. Urządzenie kieruje się do mierzonego pojazdu lub grupy pojazdów na drodze wielopasmowej. W przypadku skierowania urządzenia do grupy pojazdów urządzenie dokona pomiaru prędkości najszybciej jadącego pod warunkiem, że jego prędkość będzie większa, o co najmniej 4 km/h od pozostałych. Przy dokonywaniu pomiaru najszybciej jadącego pojazdu na tle grupy pojazdów, osoba dokonująca pomiaru musi mieć bezwzględną pewność o trafnej ocenie wizualnej wyróżniającego się inną szybkością pojazdu. W przeciwnym razie należy zaniechać pomiaru. Bezsportnym jest, iż pomiar prędkości w niniejszej sprawie został dokonany; wątpliwość wywołuje miejsce, gdzie znajdował się wówczas pojazd obwinionego i czy pomiar dotyczył jego pojazdu, jeżeli jechał on w kolumnie samochodów. Nie można wykluczyć, iż skierowanie urządzenia w kierunku kolumny pojazdów mogło zarejestrować prędkość najszybszego z nich (celownik nie indywidualizuje mierzonego pojazdu). Również przebieg eksperymentu wywołuje zastrzeżenia co do jakości tego urządzenia pomiarowego; tylko w jednym przypadku prędkość pojazdu pokrywała się wynikiem prędkości ustalonym przez radar, w pozostałych przypadkach wyniki te różniły się – nawet gdy uwzględnia się, iż prędkościomierz użytego do tej czynności pojazdu nie został sprawdzony, to nie tłumaczy to różnych wyników pomiarów urządzenia radarowego przy tej samej prędkości samochodu (instrukcja obsługi radaru oraz opinia biegłego z zakresu instalacji i sieci energetycznych wykluczają z zasadzie możliwość wpływu linii energetycznej niskiego napięcia na wynik pomiaru urządzenia radarowego).

Reasumując: zachwiana została wersja oskarżenia, gdyż w świetle zebranych dowodów nie da się bez obawy popełnienia pomyłki wykluczyć innej wersji zdarzenia, niż przyjęta we wniosku o ukaranie. Wydanie wyroku uniewinniającego pozostaje pod ochroną art. 7 kpk w zw. z art. 8 kpw nie tylko wtedy, gdy wykazano niewinność obwinionego, ale i wówczas, gdy nie udowodniono, że jest on winny popełnienia zarzucanego mu czynu. Przy czym w tym drugim wypadku wystarczy, że twierdzenia obwinionego, negującego tezy wniosku o ukaranie, nie zostaną skutecznie obalone, nawet jeśli wskazywana przez niego wersja może wydawać się mało prawdopodobna (por. postanowienie SN z dnia 18 grudnia 2008 roku, V KK 267/08, Biul. PK 2009/ 2/ 66). Zdaniem sądu II instancji przedstawiona ocena dowodów i wyciągnięte z niej wnioski mają taką wymowę, że uwzględniona w zaskarżonym wyroku wersja – nie może być uznana za jedyną możliwą.

W tym stanie rzeczy sąd odwoławczy (na podstawie przepisów powołanych w orzeczeniu) zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że obwinionego uniewinnił od popełnienia przypisanego mu czynu (art. 5 § 1 pkt 1 kpw); w związku z uniewinnieniem P. C. (1) kosztami procesu w sprawie obciążył Skarb Państwa.